

Spis treści

Wstęp	7
Prawo wymaga sankcji. Podejście tradycyjne	13
Uzasadnianie nieposłuszeństwa	29
Nieposłuszeństwo typu prywatnego	49
Orędownicy sprawiedliwości	61
Nieposłuszeństwo typu publicznego	69
A. Niezgodność z prawem	70
B. Charakter bezpośredni i pośredni	75
C. Wymiar publiczny	78
D. Użycie przemocy	83
E. Niepożądana ostateczność	98
Karanie	107
A. Zasadność wymierzania kary	110
B. Gotowość poddania się karze	122
Obowiązek przestrzegania prawa	129
Zakończenie	159
Literatura	165

nieposłuszeństwo wobec prawa

Czy prawo można przekroczyć w sposób usprawiedliwiony i moralnie dopuszczalny? Czy nieposłuszeństwo wobec prawa to tylko negatywna postawa sprzeciwu? W jakiej sytuacji można uciec się do nielegalnych działań? Czy zawsze konieczne jest wcześniejsze wyczerpanie legalnych środków? Kiedy nieposłuszeństwo staje się groźnym nadużyciem? Czy użycie przemocy poza prawem bywa usprawiedliwione?

„Nie można optymistycznie zakładać, że w społeczeństwie, które nie uznaje moralnej idei równouprawnienia, jednostka za pomocą legalnych środków potrafi zmienić prawo, które nierówno traktuje ludzi. Gdy w połowie XIX wieku Dred Scott, niewolnik ze stanu Missouri, próbował odzyskać wolność, stosując w tym celu prawem przewidziane procedury, Sąd Najwyższy Stanów Zjednoczonych orzekł, iż droga ta jest zarezerwowana tylko dla obywateli amerykańskich, którymi w rozumieniu Konstytucji Murzyni na pewno nie są i nigdy nie będą. Czy w opisywanych okolicznościach wyczerpanie legalnych mechanizmów zmiany niesprawiedliwego prawa może być w słuszny sposób uważane za konieczny warunek uzasadnionego sprzeciwu? Odpowiedź pozytywna zdaje się stanowić wyzwanie wykraczające poza standardowe argumenty zwolenników radykalnego posłuszeństwa prawu”.

Jak pisał Miroslaw Rutkowski, uporczywy sprzeciw wobec prawa takich postaci jak Mahatma Gandhi, Martin Luther King lub Henry David Thoreau doprowadził do znaczącej poprawy życia ludzi w skali masowej, budząc sumienie i poczucie jednostkowej tożsamości obywatelskiej. Dzięki tym słynnym aktom nieposłuszeństwa problem „złego prawa” i zalegalizowanej krzywdy ludzi wzbudził zainteresowanie światowej opinii publicznej. I często to właśnie takie akty są źródłem lepszego prawa – dzięki nim prawo się rozwija, doskonali, żyje.